

EUREKA

NUMER SPECJALNY

ISSN 1896-6438

Numer 2 (45) Luty 2014

Temat numeru:

Miłość



nie bym nie żył.
Miłość cierpliwa jest,
laskawa jest.
Miłość nie zazdrości,
nie szuka pokłasku,
nie unosi się pychą;
nie dopuszcza się bezwstydu,
nie szuka swego,
nie unosi się gniewem,
nie pamięta złego;
nie cieszy się z niesprawiedliwości,
lecz współwesołi się z prawdą.
Wszystko znosi,
wszystko wytrzy,
wszystko przetrzyma
nadzieje.

REDAKCJA EUREKI

Katarzyna Wilczek
Paulina Piecek
Dominika Wyrzykowska
Anna Jabłkowska
Jan Dębowski
Marlena Poszytek
SKŁAD GRAFIKA

ŁAMANIE

Marcin Dziubak
Piotr Tomala

KOREKTA

Agnieszka Karwowska
DRUK

Edward Czypionka
KÓŁKO DZIENNIKARSKIE
PROWADZI
Marzena Tudek

Gazeta Szkolna
Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1
im. Bohaterów Westerplatte

w Garwolinie
ul. Kościuszki 53
08-400 Garwolin
tel./fax: +48 (25) 682 30 71
682 03 10

www.zsgarwolin.pl



SŁOWO WSTĘPNE

Witajcie!

Numer specjalny gazetki szkolnej „Eureka” poświęcony jest miłości. Każdy z nas był lub będzie kiedyś zakochany. Miłość dotyczy nas wszystkich. Specjalnie do tego numeru uczniowie naszej szkoły przeprowadzili wywiady z ważnymi osobami z naszego miasta. Warto przeczytać, co mówią o miłości. Zapraszamy do lektury.

Redakcja

Wywiad z panią Hanną Wilczek – dyrektorem ZSP nr 1

Paulina Piecek, Marlena Poszytek IIa LO



Czy w Pani przypadku sprawdziła się miłość od pierwszego wejrzenia?

Niestety nie pamiętam.

Czy pamięta Pani swoją pierwszą miłość?

Pamiętam. Był to kolega z klasy szkoły podstawowej. Choć nasze drogi się rozszły, to do dzisiejszego dnia mamy ze sobą dobry kontakt.

Czym kieruje się Pani w życiu miłością czy rozumem?

Szekspir powiedział: „miłość i rozum rzadko chodzą w parze”. Kieruję się miłością, chociaż często ściągam na siebie przykrości z tego powodu. W niektórych sytuacjach lepiej kierować się rozsądkiem.

W której epoce literackiej Pani zdaniem miłość była najpiękniejsza?



Każda epoka wytworzyła specyficzny obraz miłości. Nie potrafię wskazać, w której epoce miłość była najpiękniejsza ale łatwiej będzie mi wskazać pary. Były to między innymi: Romeo i Julia, Tristan i Izolda oraz Tomasz i Joanna z powieści „Ludzie bezdomni”.

Czy wierzy Pani w powiedzenie, że prawdziwa miłość przetrwa wszystko?

Wierzę. Prawdziwa miłość to nie tylko zauroczenie czy poryw serca. Miłość to odpowiedzialność, wzajemne zrozumienie i szacunek dla drugiej osoby oraz umiejętność wybaczenia. Jeśli pojawią się te wszystkie cechy to miłość przetrwa wszystko.



Wywiad z panem Tadeuszem Mikulskim – Burmistrzem Miasta Garwolina

Kasia Wilczek, Anna Jabłkowska, Dominika Wyrzykowska Ib LO, Jan Dębowski IIIa LO



Miłość żąda ofiary. A że umiłowaliśmy wielkość Polski, więc i ofiara może być wielka.

Testament Pilota z II wojny światowej, napisany na sztandarze.

Są różne odmiany miłości. Jest do rodziny, do sportu, do Ojczyzny. Jaka jest najważniejsza?

Dla mnie najważniejsza jest miłość, która zapisana jest w przykazaniu miłości: „Miłuj bliźniego swego jak siebie samego”. Myślę, że to powinno być dla każdego drogowskazem w życiu codziennym, że przede wszystkim trzeba umieć ludzi szanować, odnosić się do nich z szacunkiem. Często zapominamy o stworzeniu dobrych relacji z drugim człowiekiem, nie pamiętamy, że słowo niewypowiedziane rodzi wątpliwości, niedopowiedzenia i może skłócić wszystkich. Wy, młodzi ludzie, powinniście uczyć się słuchać innych, a przede wszystkim nauczyć się nie chować urazy. Jeśli zaś dojdzie do konfliktu, to trzeba dążyć do tego, żeby starać się wyjaśnić sprawę u źródła. I wtedy na pewno będzie łatwiej rozwiązać każdy problem.

Tak, rzeczywiście ma Pan rację, ciężko w tych czasach ludziom zdobyć się na szczerść, a przecież inni mają wpływ na nas i nasze wybory.

Tak, masz rację. W swoim życiu miałem do czynienia z bardzo różnymi ludźmi, muszę powiedzieć, że miałem szczęście, bo trafiłem na bardzo dobrych nauczycieli, którzy wykonywali swój zawód z pasją i miłością. Chodziłem do podstawówki na ul. Żwirki i Wigury, naszą wychowawczynią była nauczycielka języka polskiego. Przychodziliśmy do szkoły na 7.15, pozostali uczniowie przychodzili na ósmą. Nasza klasa pisała rano dyktando, kto dobrze napisał miał wolne do końca tygodnia, kto nie zaliczył to przychodził następnego dnia. Pechowcy przychodzili przez cały tydzień. Wtedy uważaliśmy, że to ogromna niesprawiedliwość, dziś wiem, że ona się poświęcała, żeby nas nauczyć, chciała w nas zaszczerść miłość i szacunek do języka ojczystego. Wtedy dysleksji nie było.



Czy obchodzi Pan Walentynki? Jeśli tak, to dlaczego?

Nie obchodzę tego święta w sposób szczególny, ale uważam, że to miła odmiana w naszym codziennym życiu. To pozytywne zjawisko, które rodzi same dobre uczucia, więc jestem jak najbardziej za.

Ktoś kiedyś powiedział że Walentynki trzeba obchodzić każdego dnia jeśli się ma kogo kochać. Zgadza się Pan z tym stwierdzeniem?

Masz rację, z Walentynkami jest tak jak kiedyś z Dniem Kobiet. W ten dzień pokazywano panie piękne i zadbane z goździkami w dłoni. W pozostałe dni kobiety pokazywano jak dźwigają ciężkie zakupy bez kwiatków w dłoni, bo na nie brak już miejsca. Chłopak codziennie powinien być szarmancki w stosunku do dziewczyny, nawet tej obcej, a o swoją wybrankę szczególnie dbać, każdego dnia oczywiście, a szczególnie po Walentynkach.

Słuszna uwaga. Kiedyś widziałem jak spacerował Pan z żoną za rękę. I przyznam szczerze, że to jest przykład prawdziwej miłości dla młodego człowieka. Jak sam Pan wie, w mediach teraz cały czas lansuje się zdradę, jaka jest recepta na udany związek?

Kiedyś spotkałem się z taką sytuacją, młody chłopak stwierdził „babciu, czy ty z dziadkiem musisz tak chodzić za rękę, obciach mi robisz”. Gdy dziadek zachorował i leżał w szpitalu, a jego stan był ciężki, chłopak uświadomił sobie czym jest miłość, że to nie tylko trzymanie się za rękę ale bycie z drugim człowiekiem, gdy cierpi. Babcia cały czas czuwała przy chorym, lekarz stwierdził, że między tym dwojgiem ludzi jest tak silne uczucie, że jeśli żona będzie mówiła do swojego chorego męża, to jest szansa że on wyzdrowieje, bo właśnie ta miłość pobudza go do walki z chorobą.

W Internecie widziałem zdjęcie starszych ludzi spacerujących i trzymających się za ręce i podpis „wnuczek się zapytał babci, jak to jest że tak długo razem chodzicie za rękę a ona odpowiedziała: wiesz wnuczku, my żyliśmy w czasach, że jak się coś psuło to się to naprawiało a nie wyrzucało i kupowało nowe”. Czy się Pan z tym zgodzi?

Ostatnio byłem na przedstawieniu „Klimakterium”, w tym spektaklu śpiewano piosenkę „Co z nami zrobią nasze dzieci”. No właśnie dzisiaj ludzie chcą funkcjonować wygodnie, dlatego nie chcą się zajmować osobą starą, niedołązną, bo to wymaga dużo wysiłku i cierpliwości. Człowiek od tego ucieka, jak grzyby po deszczu pojawiają się kolejne domy opieki, bo tak jest prościej, wnuki nie znają dziadków. A przecież jeszcze niedawno były rodziny wielopokoleniowe, to naturalna kolej rzeczy, kiedyś moi rodzice się mną opiekowali, gdy byłem mały, dziś ja się nimi opiekuję, bo oni są starzy i potrzebują mojej opieki. Pamiętam tylko jednego dziadka, który cieszył się ogromnym szacunkiem, lubiłem siadać i słuchać jak dziadek opowiadał o swoim życiu. Był wyjątkowym człowiekiem,

przeżył wywózkę na Syberię, we wrześniu 1939 roku jedna z pierwszych bomb niemieckich trafiła w jego dom, został wywieziony na roboty do Niemiec do kopalni węgla, często powtarzał, że „dopóki żyjesz możesz wszystko”. Ale miał dobre, pozytywne nastawienie, nigdy się nie załamywał, potrafił cieszyć się każdym dniem.

Jaki Pan ostatnio oglądał film o miłości?

Lubię głównie filmy historyczne, ostatnio oglądałem „1920 Bitwa Warszawska”, tam też był wątek miłości żołnierza do dziewczyny.



Wywiad z panem Markiem Chciałowskim – Starostą Powiatu Garwolińskiego

Marlena Poszytek, Paulina Piecek IIa LO, Jan Dębowski IIIa LO, Mikołaj Korgol IIb LO



Czym według Pana jest miłość?

Każdy może podać inny przykład miłości. Według mnie jest to relacja pomiędzy dwiema osobami, których łączy przyjaźń, zażyłość, chęć bycia z sobą, wzajemna pomoc, często na całe życie. Jeśli mówimy o szerokim pojęciu słowa „miłość” to może być miłość do Ojczyzny, sportu, pasji. Jednak najczęściej mówi się o miłości jako o uczuciu pomiędzy dwójkiem ludzi.

Mamy różne rodzaje miłości: do Ojczyzny, sportu, sztuki, pasji, która jest najważniejsza?

Myślę, że każdy sam powinien odpowiedzieć sobie na to pytanie. Według mnie najważniejsza jest miłość do ojczyzny. Ale zdarzają się osoby, które kochają sport, swoją pasję i nie widzą poza tym życia. Jednak czas przemija i kariera sportowa także a najtrwalsza miłość to miłość do rodziny, która nigdy nie przeminie.

Jakie ostatnio czytał Pan książki o miłości, bądź jaka książka o miłości utkwiała Panu w pamięci?

Czytałem książkę Kamila Janickiego „Pierwsze damy II Rzeczypospolitej”. Jest to książka o wyjątkowych kobietach – Marii Wojciechowskiej, Michalinie Mościckiej i Marii Mościckiej. Każda z nich na trwale zapisała się w życiu kraju. Pokazały, że miłość jest do ostatniego momentu życia. Jest również piosenka, której słowa brzmią: „gdy jedno spada w dół, drugie ciągnie je ku górze”. Są to bardzo mądre słowa, które opisują jak powinna wyglądać miłość.



Jak wyglądała Pana pierwsza miłość?

Trudno powiedzieć o pierwszej miłości. Prędzej o pierwszych zauroczeniach w młodości. Uważam, że moją pierwszą miłością i ostatnią jest miłość do mojej żony. Poznaliśmy się w pracy, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Mięt-nem. Oboje pracowaliśmy tam jako nauczyciele. Jest to jedyna miłość mojego życia.

Czy obchodzi Pan Walentynki?

Nie, ponieważ są inne ważniejsze święta rodzinne, które powinny świadczyć o miłości. Nie na zasadzie jednego dnia w roku. Szacunek do kobiety powinien być okazywany każdego dnia. W rodzinie są inne uroczystości: rocznice, imieniny, urodziny poprzez świętowanie których okazywana jest miłość do najbliższych. W czasach mojej młodości nie było Walentynek i nigdy nie obchodziłem tego święta.

Jaka może być recepta na długotrwały związek?

Uważam, że jest to rozmowa, bycie z sobą, chęć stałego kontaktu. Dwoje kochających się ludzi powinno wspólnie spożywać posiłki, wspólnie pić kawę i wychodzić razem. Ale najważniejsze jest to, żeby rozmawiać ze sobą jak najwięcej.



Ani czas, ani mądrość nie zmieniają człowieka – bo odmienić istotę ludzką zdolna jest wyłącznie miłość.

Paulo Coelho

Oto jest miłość. Dwoje ludzi spotyka się przypadkiem, a okazuje się, że czekali na siebie całe życie.

Vitor de Lima Barreto

Mów szeptem, jeśli mówisz o miłości.

William Shakespeare

Miłość prawdziwa zaczyna się wówczas, gdy niczego w zamian nie oczekujesz.

Antoine de Saint-Exupéry

Człowiek szuka miłości, bo w głębi serca wie, że tylko miłość może uczynić go szczęśliwym.

Jan Paweł II

Prawdziwie kochasz wtedy, kiedy nie wiesz, dlaczego.

Lew Tołstoj

Miłość jest egoizmem we dwoje.

Germaine de Staël-Holstein